



Wspinam się po skale, która jest stroma, wysoka, ma ostre krawędzie.
Bez asekuracji, bez linek, ale ostrożnie stawiam każdy krok.
Patrze na dół, wysokość przeraża mnie
Jeśli spadnę, nie będę żałować, że próbowałam zdobyć szczyt góry mojej nieskończonej.

Katarzyna Antosz